

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18 sierpnia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził od Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. na rzecz P. B. kwotę 15.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 września 2013 roku do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;

3. zasądził od Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. na rzecz P. B. kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi -Widzewa w Łodzi od:

a/. P. B. kwotę 1.591,93 złotych tytułem obciążającej go części kosztów wynagrodzenia biegłego i opłaty sądowej od pozwu,

b/. Wojewódzkiego Wielospecjalistycznego Centrum Onkologii i Traumatologii im. M. K. w Ł. kwotę 679,56 złotych tytułem obciążającej go części kosztów wynagrodzenia biegłego i opłaty sądowej od pozwu;

5. przejął na rachunek Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi - Widzewa w Łodzi pozostałe koszty wynagrodzenia biegłego sądowego z zakresu chorób zakaźnych.

Apelację od przedmiotowego wyroku w części oddalającej powództwo złożył powód, wnosząc o jego zmianę i zasądzenie na rzecz powoda kwoty 30.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 września 2013 roku, a także o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

Skarżący podniósł następujące zarzuty:

- naruszenia art. 445 § 1 w związku z art. 444 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że kwota 15000 złotych stanowi odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez powoda krzywdę, podczas gdy kwota ta powinna być nie niższa niż 30000 złotych,

- naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny, a nie swobodny i rażące zaniżenie wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia,

- naruszenia 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuzasadnienie przyczyn, dla których Sąd uznał żądanie ponad kwotę 15.000 złotych za nie znajdujące oparcia w zebranych materiale dowodowym.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Sąd Rejonowy poczynił w sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, jednakże dokonał niewłaściwej oceny żądania pozwu.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że chybiony jest zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. W tym miejscu zachodzi potrzeba wyjaśnienia, że zarzut naruszenia wskazanego przepisu może być usprawiedliwiony tylko w tych wyjątkowych okolicznościach, w których treść uzasadnienia orzeczenia Sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie

oceny toku wywołu, który doprowadził do wydania orzeczenia w stopniu uniemożliwiającym poddanie go ocenie instancyjnej. W niniejszej sprawie sytuacja taka jednakże nie zachodzi. Sąd Okręgowy nie dostrzegł bowiem uchybień w procedowaniu Sądu I instancji uzasadniających zarzut naruszenia powołanego przepisu. Zawarte w uzasadnieniu rozważania i podstawa prawna rozstrzygnięcia pozwalają w pełni zrekonstruować tok rozumowania Sądu Rejonowego, a zatem eksponowane przez skarżącego rzekome niedostatki uzasadnienia, nie mogły skutkować wzruszeniem zaskarżonego orzeczenia z tego powodu.

Nie można zgodzić się także z zarzutem naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Skarżący mimo bowiem formalnego przytoczenia zarzutu obrazy art. 233 § 1 k.p.c. w istocie podważa ocenę, jaka suma stanowić winna w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. stosowne zadośćuczynienie, kwestia ta zaś przynależy nie do sfery ustaleń faktycznych, lecz do sfery prawa materialnego, a stan faktyczny sprawy jest zresztą w istocie niesporny.

Zasadny natomiast okazał się zarzut naruszenia 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd I instancji dokonując w oparciu o stanowisko judykatury wykładni przesłanki „odpowiedniości” zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia prawidłowo wskazał na kryteria, jakimi należy kierować się przy ustalaniu jego wysokości, jednakże nieprawidłowo zastosował je w ustalonym stanie faktycznym, co czyni usprawiedliwionymi zarzuty apelacji w tym zakresie.

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Podstawowym kryterium określającym rozmiar należnego zadośćuczynienia jest rozmiar doznanej krzywdy tj. rodzaj, charakter, długotrwałość cierpień fizycznych, ich intensywność i nieodwracalność ich skutków. Ocenie podlegają również cierpienia psychiczne związane zarówno z ich przebiegiem, jak i w razie ich nieodwracalności ze skutkami, jakie wywołują w sferze życia prywatnego i zawodowego. Rozgraniczać należy te sytuacje, w których doznane urazy zostały wyleczone i nie będą miały dalszych skutków i wpływu na życie poszkodowanego w przyszłości od tych, w których urazy będą powodowały dalsze cierpienia i krzywdę oraz będą rzutowały na poziom życia i jego jakość. Zadośćuczynienie za krzywdę wyrządzoną czynem niedozwolonym jest świadczeniem przyznawanym jednorazowo, ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę za wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne zarówno te, których poszkodowany już doznał, jak i te które zapewne w związku z doznaniem uszkodzenia ciała lub rozstrojem zdrowia, wystąpią u niego w przyszłości, jako możliwe do przewidzenia następstwa czynu niedozwolonego. W tych drugich sytuacjach analiza skutków musi być szczególnie wnikliwa, skoro poszkodowany będzie mógł w przyszłości się ubiegać o zadośćuczynienie tylko w zakresie takich następstw czynu niedozwolonego, które w dacie orzekania były nieprzewidywalne. Poza okolicznościami wskazanymi wyżej na rozmiar zadośćuczynienia może mieć także wpływ wiek poszkodowanego, utrata szans na normalne życie, rozwój zainteresowań i osiągnięcie zamierzonych celów, poczucie bezradności, utrata zdolności do pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 244/09, publ. Program Komputerowy Lex nr 570118).

W orzecznictwie przyjmuje się, że zadośćuczynienie „odpowiednie” powinno być odczuwalne dla poszkodowanego, choć nie może być nadmierne i prowadzić do wzbogacenia. Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy kwota zadośćuczynienia powinna być utrzymana w „rozsądnych granicach”. Zdaniem Sądu Okręgowego kwota 15.000 złotych zadośćuczynienia zasądzona na rzecz powoda, nie rekompensuje w pełni jego krzywdy związanej ze skutkami nieprawidłowo wykonanego zabiegu operacyjnego i infekcji bakteryjnej. Sąd Rejonowy prezentując odmienne w tym względzie stanowisko w niedostateczny sposób zastosował odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia w odniesieniu do wniosków płynących ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Wbrew stanowisku Sądu I instancji o wysokości należnego skarżącemu zadośćuczynienia nie może decydować okoliczność, że aktualnie stan zdrowia powoda w zakresie narządów ruchu jest ustabilizowany, a stan zapalny już się nie utrzymuje. Niezależnie bowiem od tego, że rokowania na przyszłość w tym względzie są trudne i nie można wykluczyć samoistnego wznowienia stanu zapalnego, nie należy przecież tracić z pola widzenia, iż dyskomfort, który towarzyszył powodowi po zabiegu operacyjnym byłby znacznie mniej intensywny i trwałby krócej w sytuacji prawidłowego przebiegu leczenia. Ponadto, argumentem przeciwko uwzględnieniu dochodzonego roszczenia w żądanej przez skarżącego wysokości nie jest przyznanie jemu w odrębnym postępowaniu kwoty 32.000 złotych z tytułu uszczerbku na zdrowiu

spowodowanego wypadkiem z dnia 26 lipca 2009 roku. Co prawda obecny stan zdrowia wynika nie tylko z błędu medycznego pracowników pozwanego, z którego powód wywodzi swoje aktualne roszczeniem, ale także jest skutkiem wzmiankowanego wypadku z dnia 26 lipca 2009 roku, jednakże wypłacona dotychczas powodowi kwota nie stanowiła rekompensaty za uszczerbek spowodowany zakażeniem, lecz wyłącznie wypadkiem. Okoliczność tę trafnie wyeksponował zresztą Sąd Rejonowy wskazując, że nie zachodzi tożsamość roszczeń w niniejszej sprawie ze sprawą o sygn. akt III Ca 1028/11, jednakże powyższe konkluzja nie znalazła właściwego odzwierciedlenia w wysokości zasądzonych w zaskarżonym wyroku zadośćuczynienia.

Trzeba mieć przede wszystkim w polu widzenia, że zgodnie z opinią biegłego uszczerbek na zdrowiu powoda na skutek obrażeń doznanych w czasie zdarzenia z dnia 26 lipca 2009 roku w zakresie narządów ruchu jest stały i wynosi obecnie 20%. W przypadku zaś prawidłowego przebiegu procesu leczenia przeprowadzonego u powoda przez stronę pozwaną pozostałby znacznie mniejszy uszczerbek na zdrowiu, wielkości 2% – 5%. W związku z powyższym trzeba przyjąć, że uszczerbek na zdrowiu powoda związany li tylko i wyłącznie z zaistnieniem stanu zapalnego w okolicy lewego stawu skokowego (w związku z leczeniem u strony pozwanej) jest stały i wynosi 15% -18%. Przy tym rozmiarze stałego uszczerbku na zdrowiu powoda zasądzona przez Sąd I instancji kwota 15.000 złotych – w ocenie Sądu II instancji – nie jest kwotą „odpowiednią” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., albowiem jest kwotą zaniżoną.

Z tych względów uznać należało, że adekwatnym zadośćuczynieniem, przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest kwota 30.000 złotych. W konsekwencji z mocy art. 386 § 1 k.p.c. zachodziły podstawy do wydania orzeczenia reformatoryjnego poprzez podwyższenie zasądzonej tytułem zadośćuczynienia kwoty do wskazanej wysokości wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24 września 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a także skorygowanie kosztów procesu i kosztów tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa w postępowaniu przed Sądem I instancji, stosownie do jego wyniku (punkty 3 – 5 wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U.2015.1800 ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 1.800 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego oraz 750 złotych opłaty od apelacji.